

Mickiewicz na cenzurowanym

Marcin Lutomierski

**Rec. : Małgorzata Rowicka, Wydawnicze i cenzuralne
losy twórczości Adama Mickiewicza w okresie
zaborów. Warszawa 2014**

MARCIN LUTOMIERSKI Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń

MICKIEWICZ NA CENZUROWANYM

Małgorzata Rowicka, WYDAWNICZE I CENZURALNE LOSY TWÓRCZOŚCI ADAMA MICKIEWICZA W OKRESIE ZABORÓW. (Recenzent: Ewa Paczoska). Warszawa 2014. Biblioteka Narodowa, Instytut Książki i Czytelnictwa, ss. 438.

Wydawanie dzieł Mickiewicza stanowi wieloaspektowy problem badawczy. Dotychczas zajmowali się nim głównie historycy literatury i tekstolodzy, którzy dociekali sensów utworów, przygotowywali je do druku lub studiowali dzieje wydań naukowych. W odniesieniu do *Pana Tadeusza* problematykę edytorską bardzo wnikliwie i inspirująco omówiła Teresa Winek w monografii *„Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza. Autografy i edycje*¹. Rozprawa ta, tak jak inne prace o podobnej tematyce, dowodzi, że w dociekaniach literaturoznawczych niezwykle cenna jest wiedza bibliologiczna. Okazuje się jednak, że autorowi *Dziadów* bibliolodzy poświęcili dotąd niewystarczająco wiele uwagi².

Istotny wkład w bibliologiczne poznanie Mickiewiczowskiego dorobku literackiego i jego recepcji wnosi monografia Małgorzaty Rowickiej. Przedmiotem recenzowanej książki jest funkcjonowanie *Pana Tadeusza* i innych dzieł jego autora w oficjalnym obiegu czytelnictwa. Rowicka omawia dzieje polskojęzycznych edycji utworów Mickiewicza adresowanych w okresie zaborów do odbiorców na ziemiach dawnej Polski, a także poza jej granicami. Badaczce interesują losy wydawnicze oraz cenzuralne twórczości poety, a więc legalny do niej dostęp w czasach niesuwerenności: od roku, w którym został wydany pierwszy tom wierszy Mickiewicza, do momentu wybuchu wojny światowej w 1914 roku. Takie cezury są przez Rowicką traktowane w kategoriach historycznych, choć należałoby przypomnieć, że mają również uzasadnienie kulturowe, ponieważ, jak wiadomo, w przedziale lat 1822–1914 mieszczą się trzy epoki, tradycyjnie wyróżniane przez historyków literatury, które razem tworzą szeroko rozumiany wiek XIX.

Rowicka od lat systematycznie bada XIX-wieczny rynek wydawniczy, zwłaszcza w kontekście roli i znaczenia cenzury oraz aktywności ośrodków wydawniczych³. Jej najnowsza książka wpisuje się w dotychczasowe zainteresowania naukowe autorki: przybliża zjawiska uprzednio tylko sygnalizowane oraz zawiera analizę nowych korpusów tekstów źródłowych.

Celem recenzowanej pracy uczyniła Rowicka zbadanie dziejów samodzielnych – książkowych – wydań utworów Mickiewiczowskich, pomijając ich publikacje prasowe, a także

¹ T. Winek, *„Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza. Autografy i edycje*. Toruń–Warszawa 2011.

² Zob. m.in. T. Syga, *Te księgi proste. Dzieje pierwszych polskich wydań książek Mickiewicza*. Warszawa 1956. – M. Komza, *Mickiewicz ilustrowany*. Wrocław 1987.

³ Zob. m.in. M. Rowicka, *O neurotycznym cenzorze, przebiegłym wydawcy i manipulowanym czytelniku, czyli „Pan Tadeusz” w Warszawie okresu zaborów*. Warszawa 2004. – M. Rowicka, J. KostECKI, *Granice wolności słowa w zaborze rosyjskim w latach 1865–1904. Wykaz publikacji polskojęzycznych zakwestionowanych oraz dopuszczonych do obiegu przez carską cenzurę zagraniczną*. T. 1–3. Warszawa 2006.

zamieszczanie ich w antologiach i wypisach. Zawężenie kręgu analizowanych edycji jest w pełni uzasadnione z uwagi na i tak bardzo bogatą podstawę źródłową. Monografia Rowickiej stanowi pierwsze tego typu kompleksowe opracowanie, w którym zostały uwzględnione nie tylko dostępne bibliografie, ale również prawie 400 polskojęzycznych edycji dzieł Mickiewicza w przeszło 650 tomach oraz liczne wykazy carskiej cenzury zagranicznej. Badaczka dotarła do wszystkich wydań mieszczących się w przyjętej koncepcji pracy, co dodatkowo uwiarygodnia jej analizy i wnioski. Należy przy tym zaznaczyć, że autorka posługuje się szerokim rozumieniem terminu „edycja”, który obejmuje także każdy kolejny nakład czy wariant danego nakładu, np. różniący się od innych kartą tytułową czy okładką.

Zasadniczą część książki Rowickiej stanowią cztery obszerne rozdziały. Pierwszy z nich przedstawia geografie edycji (zabór rosyjski i Cesarstwo, prowincje austriackie, prowincje pruskie, zagranica) oraz ich chronologię. W następnym został omówiony kanon wydawniczo-księgarski tekstów Mickiewicza. Rozdział III przybliżył zagadnienia złożonego stosunku cenzury carskiej do twórczości wieszca. W ostatnim rozdziale pracy autorka ukazała natomiast strategię obronne wydawców i księgarzy. Należy jeszcze wspomnieć o ciekawym i przydatnym do dalszych badań aneksie. Zawiera on tabele ilustrujące geografie wydań utworów, spis polskojęzycznych edycji z lat 1822–1914, jak też wykaz fragmentów zakwestionowanych i zmienionych przez cenzurę rosyjską oraz spreparowanych przez wydawców. Praca jest również zaopatrzona w indeks nazwisk, którego brak w tego typu wywodzie byłby nadzwyczaj dotkliwy.

Autorka w rzeczowy i interesujący sposób przybliżył genezę wydań, a także ich ukształtowanie edytorskie. Przypomnijmy, że recenzowana książka jest wynikiem badań prowadzonych przez Rowicką w wielu bibliotekach. Jak już wspominałem, wszystkie omawiane edycje zna ona z autopsji, dlatego najistotniejsze walory tej monografii stanowią precyzja i troska o detale – takie jak np. liczba stron, wysokość nakładu, rodzaj okładki, ilustracje oraz zawartość i układ treściowy analizowanych wydań. Bezpośredni wgląd w analizowane źródła pozwolił autorce nie tylko na uzupełnienie dotychczasowego stanu wiedzy, ale i na zrewidowanie informacji o poszczególnych edycjach, które podają inne opracowania (np. o zawartości wydań czy o ich tytułach). Lektura monografii potwierdza znane z poprzednich publikacji Rowickiej zamiłowanie tej autorki do konkretności i niuansu, dzięki czemu czytelnik *Wydawniczych i cenzuralnych losów twórczości Adama Mickiewicza w okresie zaborów* otrzymuje kolejną porcję inspirujących liczb i faktów na temat twórczości Mickiewicza. Dowiaduje się np. o tym, jakie były ceny książek poety, których dzieł lub ich fragmentów cenzura nie dopuszczała do druku, ile czasu trwało sprowadzenie utworów autora *Sonetów krymskich* do poszczególnych zaborów. Wymowne są informacje o nakładach książek: średnio obejmowały one wtedy od 1 do 2 tys. egzemplarzy, natomiast dzieł Mickiewicza zwykle rozpowszechniano nieco więcej (co nie oznacza, że wszystkie cieszyły się równomierną popularnością). Najczęściej drukowano *Pana Tadeusza*: co najmniej 136 razy, w tym 87 razy jako publikację osobną i 49 – w edycjach zbiorowych. Jak wiadomo, wydawcy, Aleksandrowi Jełowickiemu, nie udało się sprzedać pierwszego nakładu poematu, dlatego 4 lata później pod zmienioną okładką dystrybuował on to dzieło jako część edycji zbiorowej. Także pierwsze wydania krajowe nie wzbudzały zbyt dużego zainteresowania czytelników. Ernest Lambeck – toruński księgarz, drukarz i wydawca, który w 1858 r. (z datą 1859) opublikował pierwszą samodzielną i nieocenzurowaną edycję na ziemiach polskich – miał problemy ze sprzedażą kolejnych wydań/dodrunków narodowego poematu. Stopniowo jednak na ziemiach polskich przybywało edycji *Pana Tadeusza*. Zaczęły nawet pojawiać się wydania luksusowe, spośród których na uwagę zasługuje m.in. lwowskie z 1882 r., opublikowane nakładem Księgarni Franciszka Henryka Richtera, zawierające 24 ilustracje Michała Elwira Andriollego.

Monografia Rowickiej wiele mówi o upodobaniach odbiorców – jakie wydania czytelnicy cenili najbardziej. Bardzo wyraziste i przekonujące są przeprowadzane przez badaczkę sys-

tematyzację, np. analizowane utwory Mickiewicza zostały przez nią podzielone na cztery kategorie: kanon ścisły, kanon rozszerzony, obrzeża kanonu i poza kanonem.

Szczególnie frapujący, a wciąż mało rozpoznany, wydaje mi się trop wiodący do tzw. wydań popularnych albo wydań dla ludu. Przykładem tego zjawiska może być edycja *Pana Tadeusza* opublikowana przez Gebethnera i Wolffa w 1888 r., której wydawcy informowali: „Z tej pięknej książki podajemy wam ważniejsze, zrozumiałe dla was wyjątki z objaśnieniami. Czytajcie ją pilnie i uważnie, a przyjdzie wam pewno ochota przeczytać wszystkie te pieśni w całości tak, jak je poeta napisał. Trzeba wam nadto wiedzieć, że gorąco pragnął on, by pieśni te czytane były i rozumiane przez prostaczków [...]” (s. 36).

Książka Rowickiej przedstawia edytorskie losy utworów Mickiewicza jako dzieje ich recepcji także wśród specyficznych czytelników, jakimi byli cenzorzy. Tym samym analizy autorki wpisują się w szerszy krąg coraz intensywniej prowadzonych dziś studiów nad cenzurą⁴. Jak twierdzą Kamila Budrowska i Elżbieta Dąbrowicz – „W badaniach nad piśmiennictwem polskim XIX i XX wieku dotyczących zarówno procesu twórczego, jak i historii literatury funkcjonującej publicznie, kwestia cenzury stanowi zagadnienie o znaczeniu fundamentalnym, wciąż jednak niedoszacowanym w refleksji naukowej. A przecież wystarczy pomyśleć, że przez owych dwieście lat na ziemiach polskich wolność słowa czy wszelkiej ekspresji twórczej przeważnie podlegała surowej kontroli ze strony instytucjonalnej cenzury prewencyjnej, rzadziej restrykcyjnej, mniej inwazyjnej aniżeli ta pierwsza, ale również utrudniającej rozwój piśmiennictwa”⁵. W monografii Rowickiej zainteresowania cenzorów twórczością Mickiewicza bardzo dobrze ilustruje wykaz fragmentów zakwestionowanych i zmienionych przez cenzurę rosyjską oraz spreparowanych przez wydawców. Ingerencje te najczęściej dotyczyły *Pana Tadeusza* i wykładów z literatury słowiańskiej. Autorka drobniawo odnotowuje owe zabiegi w edycjach różnego typu, każdorazowo wskazując konkretne wydanie.

Dzięki dokonywanym przez Rowicką analizom pogłębialmy również wiedzę na temat specyfiki ówczesnego rynku wydawniczo-księgarskiego na ziemiach polskich i poza ich granicami. W omawianym okresie najwięcej wydań utworów Mickiewicza ukazało się w prowincjach austriackich, choć książki te pojawiły się dość późno. „Zdecydowaną zmianę sytuacji przyniosło dopiero nadanie Galicji autonomii, a wraz z nią zagwarantowanie względnej swobody wypowiedzi” (s. 47).

Wracając do ogólnych cech XIX-wiecznego rynku wydawniczego, warto przypomnieć, że w czasach, kiedy jeszcze nie funkcjonowały lub dopiero rozpoczynały swoją działalność firmy specjalizujące się w wąskich zakresach tego rynku (redakcja, druk, promocja, reklama, sprzedaż detaliczna, sprzedaż hurtowa), role i zadania nakładców oraz księgarzy były ze sobą ściśle sprzężone. Nierzadko właściciele księgarni stawali się wydawcami, a edytorzy bardzo chętnie współpracowali bezpośrednio z księgarzami. W warunkach cenzury wszyscy oni mieli szczególnie utrudnione zadanie, ponieważ chcąc zapewnić szeroką ofertę, nieuchronnie narażali się na ingerencje władz. Najpopularniejszą ze strategii obronnych było publikowanie wydań spreparowanych – czyli specjalnych edycji przeznaczonych do rozpowszechniania w Cesarstwie Rosyjskim. Mowa tu przede wszystkim o takich zniekształceniach, jak usuwanie pewnych fragmentów (które potencjalnie mogłyby budzić zastrzeżenia cenzora) z tekstów utworów, pomijanie całych dzieł w wydaniach zbiorowych, skracanie tytułów (np.

⁴ Zob. m.in. cykl publikacji zbiorowych będących pokłosiem ogólnopolskich konferencji gromadzących badaczy z wielu ośrodków akademickich: *Niewygodne dla władzy. Ograniczanie wolności słowa na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*. Red. D. Degen, J. Gzella. Toruń 2010. – „Nie należy dopuszczać do publikacji”. *Cenzura w PRL*. Red. G. Gzella, J. Gzella. Toruń 2013. – *Zakazane i niewygodne. Ograniczanie wolności słowa od XIX do XX wieku*. Red. D. Degen, G. Gzella, J. Gzella. Toruń 2015.

⁵ K. Budrowska, E. Dąbrowicz, *Wstęp*. „Sztuka Edycji. Studia Tekstologiczne i Edytorskie” 2015, nr 1, s. 5.

tylko do słów *Pan Tadeusz*) czy zmienianie okładek. Warto dodać, że ingerencje te były świadomie albo maskowane, albo eksponowane, a skutki takich zabiegów wyglądały bardzo różnie. Autorka omawianej książki zwraca uwagę na fakt, że choć z dzisiejszego punktu widzenia przygotowywanie i dystrybuowanie edycji spreparowanych wydaje się naganne, to może należy je rozumieć w kontekście ówczesnym jako nieraz jedyny skuteczny sposób poinformowania czytelnika o istnieniu konkretnego utworu. Pozostałe opisane przez Rowicką działania obronne nakładców i księgarzy polegały na ponawianiu prób importu albo na publikowaniu uzupełnień do edycji ocenzonej (ostatnia forma występowała najrzadziej).

Praca Rowickiej posiada walor dokumentacyjny, który jest nie do przecenienia. Dzięki jej badaniom poznajemy dostęp czytelników polskich, zwłaszcza tych z zaboru rosyjskiego, do dzieł Mickiewicza. Dowiadujemy się o popularności określonych utworów, a jeszcze więcej – o oficjalnych edycjach dzieł i mechanizmach ich dystrybucji. Na podkreślenie zasługuje skrupulatność autorki, widoczna w analizach źródeł oraz w ich zestawieniach. Jedyny niedosyt, jaki wywołuje lektura recenzowanej książki, spowodowany jest brakiem bibliografii. Chociaż Rowicka opatruje swoje rozważania licznymi i obszernymi przypisami, a także dołącza bardzo rozbudowane wykazy, to jednak nie podaje w jednym miejscu choćby głównej literatury przedmiotu. Należy tego żałować, ponieważ wskazanie najcenniejszych opracowań przez uznaną badaczkę byłoby przydatne szczególnie bibliologom i historykom literatury zainteresowanym tym tematem.

Na zakończenie warto nadmienić, że pracę wyróżnia także język – specjalistyczny, a mimo to niehermetyczny, co nie jest normą we współczesnych publikacjach z dziedziny humanistyki. Czytelnicy otrzymali więc rzetelną monografię, opartą na analizach źródłowych, których wyniki zostały przedstawione niezwykle klarownie.

Abstract

MARCIN LUTOMIERSKI Nicolaus Copernicus University, Toruń

CENSORING MICKIEWICZ

The reviewer discusses Małgorzata Rowicka's monograph which vitally contributes to bibliological understanding of Mickiewicz's creativity and its reception. The subject of the book is Mickiewicz texts' presence in official circulation among readers at the period of partition.